



STACJA I
JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Rzekł do nich Piłat: Cóż więc mam uczynić
z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?
Zawołali wszyscy: Na krzyż z Nim!

Namiestnik odpowiedział:
Cóż właściwie złego uczynił?
Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli:

Na krzyż z Nim!...

Wówczas uwolnił im Barabasa,
a Jezusa kazał ubiczować
i wydał na ukrzyżowanie.

(Mt 27,22-23.26)

MODLITWA

Stabat Mater dolorosa
iuxta crucem lacrimosa,
dum pendebat Filius.

Stała Matka Bolesciwa
obok krzyża ledwo żywa,
gdy na krzyżu wisiał Syn.

MEDYTACJA

„Ukrzyżuj Go!”

Panie Jezu, ten okrzyk potępienia,
ten nieludzki krzyk
nadal wznosi się przeciw Tobie
ze strony tłumu rozwydrzonego,
nieodpowiedzialnego, podjudzanego
i zaślepionego przez zło.

Nie Ciebie, który jesteś Wiecznie Żyjącym,
lecz siebie samego człowiek skazuje na śmierć,
gdy nie przejmuje się, że zwycięża
niesprawiedliwość,
kiedy wybiera przemoc i zniszczenie,
kiedy depreczuje małego i niewinnego
i wyrzuca swoją ludzką godność
jak śmieci na wysypisko.

Przez Twoje pokorne milczenie i miłość
i niezmierny ból Maryi, Twojej Matki,
Panie Jezu, zmiłuj się nad nami!



STACJA²
JEZUS BIERZE KRZYŻ



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Wtedy żołnierze namiestnika
zabrali Jezusa z sobą do pretorium
i zgromadzili koło Niego całą kohortę.
Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego
płaszcz szkarłatny.

Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu
na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę.
Potem przyklękali przed Nim i szydzili
z Niego, mówiąc: Witaj, królu żydowski!

Przy tym pluli na Niego,
brali trzcinę i bili Go po głowie.

A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz,
włożyli na Niego własne Jego szaty
i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

(Mt 27,27-31)

MODLITWA

Cuius animam gementem
contristatam et dolentem
pertransivit gladius.

Duszę Jej co łez nie mieści
pełną smutku i boleści
przeszedł miecz dla naszych win.

MEDYTACJA

Jezu, nasz Panie, Twoja ziemską egzystencją
była naznaczona upokorzeniem i krzyżem.

Do noszenia drzewa hańby zaprawiałeś się
już w Nazarecie w codziennej, pełnej trudu
pracy, a potem chodząc po miastach
i wioskach, by głosić ubogim królestwo Boże,
Twoje królestwo, które nie jest z tego świata.

Twoim ciężarem jesteśmy my, Panie,
my, zatwardziali w sercach i powolni
w rozumieniu; my, kiedy innym
przypisujemy ciężar naszego zbrukanego
sumienia, kiedy przed każdą formą ubóstwa
i przed każdym wołaniem o pomoc
pozostajemy sparaliżowani naszą obłudą
i naszym brakiem zaangażowania.

O, dobry Pasterzu,
który nadal dźwigasz na Twoich ramionach
całą ludzkość, zagubioną owcę,
zmiłuj się nad nami!



STACJA₃
JEZUS UPADA POD KRZYŻEM



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Lecz On się obarczył naszym cierpieniem,
On dźwigał nasze boleści,
a myśmy Go za skazańca uznali,
chłostanego przez Boga i zdeptanego.

Lecz On był przebity za nasze grzechy,
zdruzgotany za nasze winy.

Spadła Nań chłosta zbawienna dla nas,
a w Jego ranach jest nasze zdrowie.

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce,
każdy z nas się obrócił ku własnej drodze,
a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich.

(Iz 53,4-6)

MODLITWA

O quam tristis et afflicta
fuit illa benedicta
Mater Unigeniti!

O, jak smutna i strapiona
Matka ta błogosławiona,
której Synem niebios Król!

MEDYTACJA

Twoje upadki, Panie Jezu,
są tajemnicą Twojego współczucia dla nas:
bo w naszej sąłości chciałeś cierpieć.

„Duch wprawdzie ochoczy – powiedziałeś
– ale ciało mdłe”. Ty, Boże Mocny, upadłeś
pod krzyżem, aby każdy człowiek potrafił
uznać własną kruchość i nie ufał sobie
samemu, a siłę do ciągłego powstawania
i podejmowania na nowo swojego krzyża
znajdował w Twojej łasce.

Ty jesteś zawsze tam, gdzie człowiek słabnie;
kładziesz się przed nim, aby nie upadł
na kamienie drogi, ale oparł się na Tobie,
Skale Zbawienia.

Jezu, Synu Boga,
który wzięłeś na siebie
wszystkie słabości człowieka,
zmiłuj się nad nami!



STACJA⁴
SPOTKANIE Z MATKĄ



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi,
Matki Jego: Oto Ten przeznaczony jest na upadek
i na powstanie wielu w Izraelu,
i na znak, któremu sprzeciwiać się będą.

A Twoją duszę miecz przeniknie,
aby na jaw wyszły zamysły serc wielu...

A Matka Jego chowała wiernie
wszystkie te wspomnienia w swym sercu.

(Łk 2, 34-35. 51b)

To mówi Pan: Powstrzymaj głos twój od lamentu,
a oczy twoje od łez, bo jest nagroda za twe trudy.

(Jer 31,16)

MODLITWA

Quae maerebat et dolebat,
pia Mater, dum videbat
Nati poenas incliti.

Jak płakała Matka miła,
jak cierpiała, gdy patrzyła
na Boskiego Syna ból.

MEDYTACJA

Panie, Jezu,
na Twojej długiej drodze krzyża
w godzinie samotności i opuszczenia
nie mogło zabraknąć Jej, Twojej Matki.

Od Twojego dzieciństwa nosiła w sercu ranę
tego słowa, które zachowywała w milczeniu,
choć było w Niej bólem. Aby żadnemu czło-
wiekowi, który cierpi nie zabrakło serca
matki, pełnego uwagi, czułości, pociechy
i współczucia.

Aby każde dziecko mogło rozpoznać matkę
i każda matka mogła towarzyszyć swemu
dziecku w trudach życia, w pewności,
że ono nigdy się nie zatrzyma nawet
przed największą ofiarą.

Jezu, Synu Błogosławionej
między niewiastami,
przez miłość i ból Twojej Matki,
zmiłuj się nad nami!



STACJA⁵
POMOC SZYMONA Z CYRENY



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny,
imieniem Szymon.
Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego.
(Mt 27,32)

Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów:
Jeśli kto chce pójść za Mną,
niech się zaprze samego siebie,
niech weźmie krzyż swój
i niech Mnie naśladowuje.
(Mt 16,24)

MODLITWA

Quis est homo qui non fleret,
Matrem Christi si videret
in tanto supplicio?

Gdzież jest człowiek, co łzę wstrzyma,
gdy mu stanie przed oczyma
w mękach Matka ta bez skaz?

MEDYTACJA

Panie Jezu, Twoje zaproszenie jest bardzo
wymagające! Chcielibyśmy iść za Tobą po
drogach życia, a Ty nam każesz przechodzić
drogą śmierci! To tutaj właśnie zderzamy się
z naszymi obawami i naszymi lękami.

Aby nie spotkać się z rzeczywistością krzyża,
my, zatwardziali w sercu, zbaczamy z drogi
i zamykamy oczy na Twoje cierpienia,
które nadal trwają w naszych siostrach
i braciach.

My także potrzebujemy, by ktoś taki
jak Szymon z Cyreny pomógł nam
podejmować z miłością krzyże innych.

Będziemy wtedy mogli doświadczyć
tej niezwykłej siły, która wypływa
z wzajemnego podtrzymywania się i pozwala
pokonać nawet najtrudniejsze życiowe próby.

Jezu, Boże mocny,
który stałeś się słabym do takiego stopnia,
iż potrzebowałeś pomocy człowieka,
zmiłuj się nad nami!



STACJA 6
CHUSTA WERONIKI



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Nie miał On wdzięku ani też blasku,
aby na Niego popatrzeć,
ani wyglądu, by się nam podobał.

Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi,
Mąż boleści, oswojony z cierpieniem,
jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa.

(Iz 53,2b-3a)

O Tobie mówi moje serce: Szukaj Jego oblicza!
Szukam, o Panie, Twojego oblicza;
swego oblicza nie zakrywaj przede mną.

(Ps 27, 8-9a)

MODLITWA

Quis non posset contristari,
Christi Matrem contemplari
dolentem cum Filio?

Kto się smutkiem nie poruszy,
gdy rozważy boleść duszy
Matki z Jej Dziecięciem wraz?

MEDYTACJA

Żadne oblicze nie może się równać z Twoim,
Panie Jezu, który przyszedłeś, by ukazać
nam wspaniałość chwały Ojca.

A mimo tego, na drodze krzyżowej,
zeszpecony naszymi grzechami, nie byłeś
podobny nawet do człowieka.

Wtedy ona spojrzała na Ciebie, spojrzeniem
serca; ona, pobożna Weronika, otarła Twoją
zakrwawioną twarz; a Ty jej ją zwróciłeś,
w milczącej ciszy, odbitą na płótnie.

Ten gest mężnej odwagi i kobiecej uprzejmości
stał się jakby wyryciem Twojej tożsamości.

O Chryste, Synu Boży! - Niech w naszym
społeczeństwie, w którym wszelkie czyste
i delikatne uczucie staje się przedmiotem
drwin i pogardy, kobieta pozostaje nadal
oazą łaski i dobroci, świętą ikoną,
z której rozchodzi się Twoja Boska,
pocieszająca piękność.

Panie, słodkie oblicze Cierpiącego Sługi,
zmiłuj się nad nami!



STACJA 7
JEZUS UPADA PO RAZ DRUGI



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Jam człowiek, co zaznał boleści
pod różgą Jego gniewu;
On mnie prowadził, iść kazał w ciemnościach,
a nie w świetle...
Głazami zagroził mi drogi,
a ścieżki moje poplątał...
Starł mi zęby na żwirze,
pogrzyżył mnie w popiół.
(Lam 3,1-2.9.16)

Nie takiego bowiem mamy arcykapłana,
który by nie mógł współczuć naszym słabościom,
lecz doświadczonego we wszystkim
na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu.
(Heb 4,15)

MODLITWA

Pro peccatis suae gentis,
vidit Iesum in tormentis,
et flagellis subditum.

Za swojego ludu zbrodnię,
w mękach widzi tak niegodnie
zsięzonego Zbawcę dusz.

MEDYTACJA

Pierwszy upadek człowieka może wzbudzić
uczucie bólu i współczucia.

Ponowny – wzbudza zgorszenie i oburzenie.

Któż może poznać tajemnicę pokory,
która kryje się w Twoim powtarzającym się
ubytku sił na drodze życia,
Jezusie, Człowieku boleści?

Naprawdę, z miłości do nas chciałeś
doświadczyć wszystkiego, z wyjątkiem grzechu.

To właśnie miłość popchnęła Cię
do przyobleczenia naszych słabości.
Stałeś się dla nas warownią i tarczą obronną
przeciwko nieustannym zakusom złego.

Upadniemy, tak, upadniemy jeszcze wiele razy
pod ciężarem pokusy, ale Ty nas podtrzymasz,
i sprawisz, że będziemy kroczyć z podniesioną
głową, uczestnicząc w Twojej królewskiej
godności.

O Chryste, Dobry Samarytaninie,
współczująco pochylony nad naszymi ranami,
zmiłuj się nad nami!



STACJA 8
NIEWIASTY PŁACZA NAD JEZUSEM



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Wołaj sercem do Pana, Dziewico, Córo Syjonu;
niech łzy twe płyną jak rzeka...

Podnoś do Niego swe ręce
o życie twoich niemowląt,
które padały z głodu na rogach wszystkich ulic.
(Lam 2,18.19)

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet,
które zawodziły i płakały nad Nim.
Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł:
Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną;
płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi!

Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą:
Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły,
i piersi, które nie karmiły...

Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią,
cóż się stanie z suchym?
(Łk 23,27-29.31)

MODLITWA

Tui Nati vulnerati,
tam dignati pro me pati,
poenas mecum divide.

Widzi Syna wśród konania,
jak samotny głowę skłania,
gdy oddawał ducha już.

MEDYTACJA

Kiedyś pewna kobieta wylała na Twoje stopy
łzy miłości i żalu. Inna kobieta – miała na imię
Maria – podczas Ostatniej Wieczerzy wylała
na Twoją głowę bardzo drogi olejek nardowy...
Teraz wychodzą Ci na przeciw „córki
Jerozolimskie”, kobiety z pokolenia Racheli,
by płakać nad Tobą, jak nakazywał zwyczaj.

Tak, słuszną jest rzeczą byś był oplakiwany
jako syn pierworodny, najdroższy, skazany
na śmierć. Ale Ty je zachęcasz, by płakały
nad sobą, nad własnym losem matek
opuszczonych, odartych jak drzewo ogołoczone
z liści przez wichurę. Takich kobiet są tysiące...

Płaczą, tak, płaczą nieustannie w tej tragicznej
godzinie naszej historii, i na pierś Twoją
i Twojej Matki wylewają strugi łez, aby każdy
ból znalazł swoje ukojenie, łaskę miłości,
która ocala.

Panie Jezu,
pierworodny spośród wielu braci,
zmiłuj się nad nami!

STACJA



STACJA⁹
JEZUS UPADA PO RAZ TRZECI



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Dobrze dla męża,
gdy dźwiga jarzmo w swojej młodości.
Niech siedzi samotny w milczeniu,
gdy On na niego je włożył.

Niech usta pograży w prochu!
A może jest jeszcze nadzieja?

Bijącemu niech nadstawi policzek,
niechaj nasyci się hańbą!

Bo nie jest zamiarem Pana odtrącić na wieki.

Gdyż jeśli uniży, ma litość
w dobroci swej niezmiernej.

(Lam 3,27-32)

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni
i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.

Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztę się ode Mnie,
bo jestem cichy i pokorny sercem.

(Mt 11,28-29)

MODLITWA

Eia Mater, fons amoris,
me sentire vim doloris
fac, ut tecum lugeam.

Matko, coś miłości zdrojem,
spraw, niechaj czuję w sercu moim
ból Twój u Jezusa nóg.

MEDYTACJA

Panie Jezu, w ciężarze trzeciego upadku
rozpoznajemy upadek naszych przypuszczeń.

Chcesz nas nauczyć oczekiwania na zbawienie
jedynie ze strony Boga, naszego Ojca.

Twoje milczenie i Twoje ciche znoszenie
cierpienia pozwalają nam wyczuć sekret
wewnętrznej siły, która popycha nas do przodu
na drodze synowskiego posłuszeństwa.

Oby ta siła miłości zagościła w sercu każdego
człowieka, kiedy przyjdzie mu stawić czoła
kolejnym próbom; każdego, komu przyjdzie się
zmierzyć z wyobcowaniem...

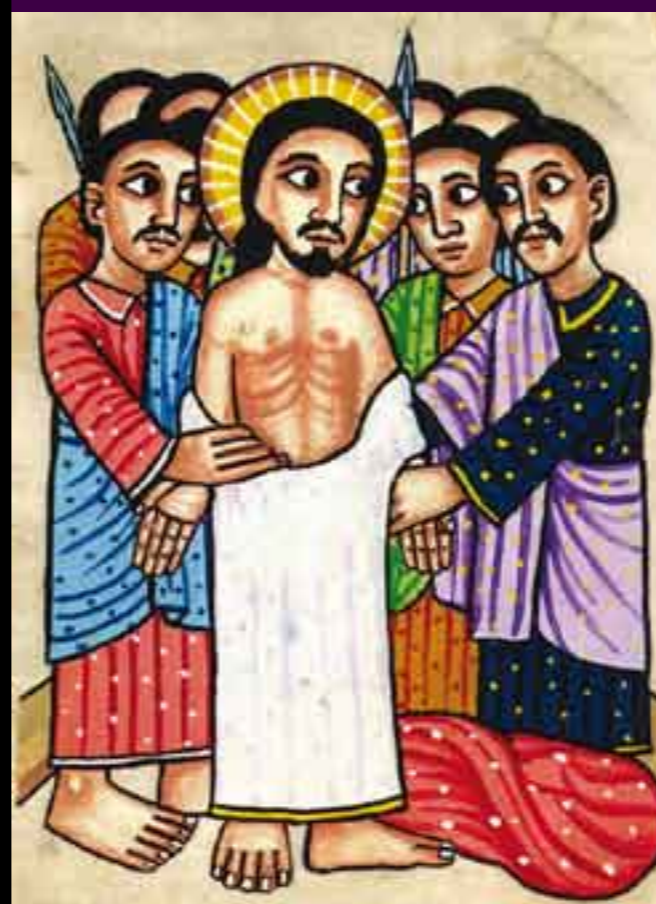
Niech rozpadną się okowy wszelkiego
zniewolenia, a my wszyscy – podniesieni
Twoim przebaczeniem – niech potrafimy
czerpać z żywego źródła Twojej odwiecznej
miłości.

Jezu, nasza siło i nasze zbawienie,
zmiłuj się nad nami!

STACJA



STACJA 10
JEZUS Z SZAT ODARTY



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą...
dali Mu pić wino zaprawione goryczą.
(Mt 27,33-34)

Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa,
wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części,
dla każdego żołnierza po części;
wzięli także tunikę.

Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana
od góry do dołu. Mówili więc między sobą:
Nie rozdierajmy jej, ale rzućmy o nią losy,
do kogo ma należeć.

Tak miały się wypełnić słowa Pisma:
Podzielili między siebie szaty,
a los rzucili o moją suknię.
(J 19,23-24)

MODLITWA

Fac ut ardeat cor meum
in amando Christum Deum
ut sibi complaceam.

Spraw, aby serce me gorzało,
by radością życia całą
stał się dla mnie Chrystus Bóg.

MEDYTACJA

Przyszedłeś na świat wyrzekając się chwały
Syna Bożego, aby stać się człowiekiem.

W tej decydującej godzinie całej historii
także Twoje człowieczeństwo zostało
sprofanowane ludzkimi rękami...

Twoje ciało, to dziewicze ciało, które uformo-
wało się w Niepokalanym łonie Dziewicy
zostało ogołoczone i wystawione na wulgarne
pośmiewisko.

A mimo to – Ty jesteś Królem; Ty jesteś
jedynym Panem świata! Zobaczyć Ciebie
– to zobaczyć światło, dotknąć Ciebie –
to dotknąć ognia. Jakże będziemy mogli
spojrzeć na Ciebie my, którzy obrzuciliśmy Cię
błotem naszych grzechów?

Niosąc na sobie nasz wstyd, przyodziewasz nas
swoją świętością. Twoja tunika całodziana
jest szatą godową, którą obdarowujesz
swoją ukochany Kościół.

Mimo wszystkich naszych podziałów,
Panie Jezus, zmiłuj się nad nami!



STACJA II
JEZUS PRZYBITY DO KRZYŻA



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie
Jego szaty, rzucając o nie losy.
I siedząc, tam Go pilnowali.

A nad głową Jego umieścili napis z podaniem
Jego winy: To jest Jezus, Król żydowski.

Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców,
jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go
i potrząsali głowami, mówiąc: Ty, który burzysz
przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz,
wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym,
zejdź z krzyża.

Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie
i starszymi, szydząc, powtarzali:
Innych wybawiał, siebie nie może wybawić.
Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża,
a uwierzemy w Niego.

(Mt 27,35-42)

MODLITWA

Sancta Mater, istud agas,
Crucifixi fige plagas,
cordi meo valide.

Matko, ponad wszystko świętsza,
Rany Pana aż do wnętrza
w serce me głęboko wpój.

MEDYTACJA

Tak jak dorodny krzew, który wiatr odarł z liści
tak Ty, zawieszony na drzewie krzyża stałeś się
widowiskiem między niebem i ziemią.

Twoje ciało rozciągnięte w wymiarze
kosmicznym całe stało się darem,
całe przyjęciem.

A strożytny wróg jest tam nadal, podejmuje
ostatni desperacki atak: zejdz z krzyża...!
Zbaw samego siebie!

Panie Jezus, gdybyś Ty zszedł z krzyża,
my wszyscy bylibyśmy straceni; gdybyś Ty
ukazał swoją moc Boską, na świat nie spłynąłby
potok łaski, który odradza wierzących
do nowego życia.

Błogosławione to drzewo, na którym Ty
dałeś się przybić z woli Ojca dla zbawienia
nas wszystkich!

Mimo wszystkich naszych złości
i nieposłuszeństwa
Panie, zmiłuj się nad nami!

STACJA



STACJA 12
JEZUS UMIERA NA KRZYŻU



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

A obok krzyża Jezusowego stały:
Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria,
żona Kleofasa, i Maria Magdalena.

Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej
ucznia, którego miłował, rzekł do Matki:
„Niewiasto, oto syn Twój”.

Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”.

I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

(J 19,25-27)

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię,
aż do godziny dziewiątej. Około godziny
dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem:
Eli, Eli, lema sabachthani? to znaczy Boże mój,
Boże mój, czemuś Mnie opuścił?...

A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem
i wyzionął ducha.

(Mt 27,45-46.50)

MODLITWA

Vidit suum dulcem Natum
moriendo desolatum
dum emisit spiritum.

Cierpiącego tak niezmiernie
Twego Syna ból i ciernie
niechaj duch podziela mój.

MEDYTACJA

Moc ciemności wydaje się przeważać:
Ty, Człowiek-Bóg, tragicznie samotny,
zawieszony pomiędzy ziemią i niebem,
jesteś sędzią świata.

To jest godzina „zero”.

Twój krzyk umierającego rozdziela pomrok
czasu i otwiera dla nas radosne progi wiecznego
królestwa żyjących. Jęk Twojego umierania,
Twoje zawierzenie się Ojcu, staje się krzykiem
radości w sercu Matki Kościoła, bo rodzi się
nowy człowiek.

Jakże wielka to tajemnica!

A Maryja, Twoja-nasza Matka, w świadomym
milczeniu, pod krzyżem stoi.

Baranku Boży,
który obmywasz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

STACJA



STACJA 13
CIAŁO JEZUSA ODDANE MATCE



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Było tam również wiele niewiast,
które przypatrywały się z daleka.
Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu...

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek
z Arymatei, imieniem Józef,
który też był uczniem Jezusa.
On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa.
Wówczas Piłat kazał je wydać.
(Mt 27,55.57-58)

MODLITWA

Fac me tecum pie flere,
Crucifixo condolere,
donec ego vixero.

Pragnę stać pod krzyżem z Tobą,
z Twoją łączyć się żałobą,
w płaczu się rozplýwać wciąż.

MEDYTACJA

Pod krzyżem, gotowa przyjąć Cię jak grono
dojrzałych winogron, stoi Twoja Matka:
kileich przepelñiony miłością i bólem.

Były tam także inne kobiety – najwierniejsze
– pozostały i patrzyły sercem jednoczącym się
z Twoją śmiercią i cichym bólem Maryi.

W nich są obecne wszystkie matki, wszystkie
cóрки, oblubienice, siostry, wszystkie kobiety,
służebnice miłości i pocieszenia.

Potrzebujesz ich zawsze w osobie tego,
kto cierpi, kto umiera.

Wzbudzaj nadal, Panie, kobiety na miarę
Twojej Matki, żyjące ikony Twojego delikatnego
współczucia, aby od kołsyki do grobu, a także
dalej, każde ludzkie stworzenie mogło czuć się
kochane i strzeżone w Twoje święte imię,
w łonie świętej Matki Kościoła.

Chrystusie, Kielichu Zbawienia,
zmiłuj się nad nami!



STACJA 14
ZŁOŻENIE DO GROBU



OBRAZ

V. Adoramus te, Christe,
et benedicimus tibi.

R. Quia per sanctam crucem tuam
redemisti mundum.

Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno
i złożył w swoim nowym grobie,
który kazał wykuć w skale.
Przed wejściem do grobu
zatoczył duży kamień i odszedł.

Lecz Maria Magdalena i druga Maria
pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu.

(Mt 27,59-61)

MODLITWA

Quando corpus morietur
ac ut animae donetur
paradisi gloria. Amen.

Gdy ulegnie śmierci ciało,
obleczone wieczną chwałą
dusza niech osiągnie raj. Amen.

MEDYTACJA

Nad wzgórzem Kalwarii, wieczorem,
zapanowało wielkie milczenie.
Bólowi zabrakło łez, brakło mu słów.

Ciało najpiękniejszego spośród synów ludzkich
owinięte w białe prześcieradło zostaje złożone
w grobie. Józef z Arymatei, uczeń dobry,
dokonuje wobec swojego Mistrza ostatnich
gestów współczucia i religijnej pobożności.

Teraz Król zasnął, strzeżony przez strażę,
ale nie została z Nim pochowana
niezwyciężona nadzieja. Tak, po wewnętrznych
udrękach zobaczy światło; po ofiarowaniu siebie
jako ofiary wynagradzającej ujrzy potomstwo
i dni swe przedłuży (por. Iz 53,10-11).

W sercu nocy ziarno już się przygotowuje
do wzrostu; już powietrze przeniknięte jest
zapachem wiosny: zadatek tego, stojąc tam
w ogrodzie, mają już Maria z Magdali
i inna Maria...

Jezu, nasze życie i nasze zmatwychwstanie,
my wierzymy w Ciebie!



Ilustracje na pergaminie opublikowane w „Missionari Cappuccini”
© Mulugheta Cerinet (ludowy malarz etiopski)

© „Missionari Cappuccini”

Tłumaczenie tekstu: Redakcja